

MAŁGORZATA DĄBROWSKA
Poznań
ORCID: 0000-0002-0627-1843

ROLA INSTYTUTU ZACHODNIEGO W KONSTRUOWANIU ZIEMI LUBUSKIEJ JAKO NOWEGO REGIONU 1945-1948

Równolegle z ostatnimi działaniami II wojny światowej, podjęto pierwsze inicjatywy mające na celu odbudowanie polskiego państwa i przywrócenie wszystkich dziedzin życia do normy. Szeregi specjalistów były mocno uszczuplone, a sytuacja polityczna Polski oraz kwestie jej terytorium wciąż niejasne. W tych warunkach rozpoczęto także działania zmierzające do zinstytucjonalizowania badań nad Ziemiami Zachodnimi, które miały zostać przyłączone do Polski, od 1945 r. nazywanymi Ziemiami Odzyskanymi¹.

REGIONY ZIEM ODZYSKANYCH

Pod pojęciem Ziem Odzyskanych kryją się cztery regiony przyłączone do Polski po II wojnie światowej. Decyzje o utworzeniu polskiej administracji podjęto w lutym 1945 r., a tymczasowy podział administracyjny na cztery okręgi (Śląsk Opolski, Śląsk Dolny, Pomorze Zachodnie i Prusy Wschodnie) został wprowadzony uchwałą Rady Ministrów z 14 marca 1945 r.² Następnie podział administracyjny ulegał pewnym zmianom. Cztery regiony Ziem Odzyskanych ukształtowane w latach 40. to Warmia i Mazury (początkowo okręg Prusy Wschodnie, później Mazurski), Pomorze Zachodnie, Ziemia Lubuska i Śląsk (Dolny i Opolski lub Górny). Przyjęta nomenklatura zastąpiła pierwszą, opartą na przedwojennych przesłankach i utrzymała się w tym kształcie do dnia dzisiejszego, niejednokrotnie prowokując pytania o sztuczność wprowadzonego

¹ Pojęcia Ziemia Odzyskana używam tutaj zgodnie z nazewnictwem obowiązującym w omawianym okresie, dystansując się od trwającej dyskusji nad terminologią. Por. J. Jasiński, *Kwestie pojęcia Ziemia Odzyskana*, w: *Ziemia Odzyskana/Ziemia Zachodnie i Północne 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań 2006, s. 15-26; H. Tumolska, *Mitologia Kresów Zachodnich w pamiętnikarstwie i beletryście polskiej (1945–2000)*, Toruń 2007; A. Sakson *Wielki symbol polskiej kłęski, czyli uwagi o demitologizacji Ziem Odzyskanych i marginalizacji Ziem Zachodnich i Północnych*, w: *„Ziemia Odzyskana”*. *W poszukiwaniu nowych narracji*, red. E. Kledzik, M. Michalski, M. Praczyk, Poznań 2018, s. 145-153.

² Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. 2424. Protokół nr 19 z posiedzenia Rady Ministrów w dniu 14 marca 1945 r.

podziału i jego sens³. Od 23 lutego 1945 r. polską władzę na terenach późniejszej Ziemi Lubuskiej objęli: dla północnej części tymczasowy pełnomocnik Rządu Polskiego przy I Froncie Białoruskim ppłk L. Borkowicz i dla południowej tymczasowy pełnomocnik Rządu Polskiego przy II Froncie Ukraińskim płk E. Szyr⁴. Według tego podziału każdy z pełnomocników objął ok. 40 powiatów i były to znacznie większe jednostki administracyjne niż w pozostałej części kraju. Uchwałą z 14 marca powiaty późniejszej Ziemi Lubuskiej zostały włączone administracyjnie do okręgu Pomorze Zachodnie i Dolny Śląsk, a pełnomocnicy tych okręgów otrzymali kompetencje do powoływania pełnomocników obwodowych (na szczeblu powiatu). Mimo wytyczonych tymczasowych podziałów administracyjnych, między pełnomocnikami okręgowymi dochodziło do przekraczania uprawnień i powoływania władz administracyjnych w niepodlegających im obwodach. Sprawę komplikował fakt, że podobnych nadużyć dopuszczał się wojewoda poznański, który nie nabył kompetencji w tym zakresie na podstawie ww. uchwały. Nieporozumienia te możemy zrzucić na karb trudności organizacyjnych i komunikacyjnych okresu pionierskiego, jednak niewątpliwie warto podkreślić, że możemy zaobserwować swoistą rywalizację o tereny lubuskiego pogranicza między regionami ościennymi. Doprowadziło to do zwołania konferencji pełnomocników okręgowych w Warszawie (27 maja), gdzie padła propozycja przejścia części odzyskanych powiatów przez wojewodę poznańskiego⁵. Pierwszy projekt nowego podziału administracyjnego uwzględniający włączenie wojewody poznańskiego datowany jest na 7 kwietnia, czyli mniej więcej w okresie, w którym taką propozycję do ministerstwa przesłał z Poznania Instytut Zachodni⁶.

W niniejszym artykule przedstawiam rolę Instytutu Zachodniego w zastosowaniu i upowszechnieniu pojęcia Ziemi Lubuskiej, której dzisiejszy kształt zdecydowanie różni się od historycznej ziemi lubuskiej, a także od pojęcia, które sam Instytut Zachodni chciał po 1945 r. wprowadzić do świadomości społeczeństwa. To, że IZ stworzył i wprowadził pojęcie kształtujące powojenny region Ziemi Lubuskiej do obiegu jest dziś powszechnie wiadome, jednak koncepcja ta nie jest tożsama z kształtem dzisiejszego województwa lubuskiego. Początkowy entuzjazm w kreowaniu nowego regionu, który miałyby stanowić subregion Wielkopolski, poszukiwanie historycznych związków i do pewnego stopnia legitymizacja nowej nazwy osłabły w środowisku poznańskim po reformie administracyjnej z 1950 r. i powstaniu, na bazie tejsze Ziemi

³ Por. np. M. Kielczewska, *Pomorze czy Prusy?*, „Przegląd Zachodni” nr 1, 1946; O. Kiec, *Pęknięta tożsamość. Ziemia Lubuska pomiędzy historycznymi tradycjami Śląska i Nowej Marchii*, w: *Ziemia Lubuska. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość regionu w perspektywie powojennego siedemdziesięciolecia*, red. T. Nodzyński, M. Tureczek, Zielona Góra, Gorzów Wielkopolski 2015, s. 199.

⁴ H. Szczegółka, *Przeobrażenia ustrojowo-społeczne na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1947*, Poznań 1971, s. 29.

⁵ Propozycja ta spotkała się ze skrajnymi reakcjami. L. Borkowicz w piśmie do Ministra Administracji Publicznej z 7 czerwca wyrażał oburzenie na działania podejmowane przez wojewodę poznańskiego bez stosownych podstaw prawnych, a pełnomocnik okręgu Dolny Śląsk S. Piaskowski w porozumieniu z wojewodą „przekazał” już 15 czerwca część podlegającemu mu spornego obszaru. *Ibidem*, s. 43.

⁶ Dokładna data nie jest znana. Na istnienie dokumentu wskazuje dalsza korespondencja powołująca się na wcześniejszą propozycję podziału administracyjnego.

Lubuskiej, województwa zielonogórskiego. W prezentowanej pracy przedstawiam etapy kształtowania się nowej koncepcji regionu, a także późniejsze próby jego dekonstruowania.

Region jako pojęcie historyczne odnosi się do konkretnego miejsca, przestrzeni geograficznej, którą zamieszkują ludzie w danym czasie, niekoniecznie skupieni w jednostkach administracyjnych czy utożsamiający się z danym regionem⁷. Innymi słowy, region z samej definicji jest pewnym konstruktem opartym na conceptualizacji przestrzeni przez historyka. Jak stwierdza H. Samsonowicz „Na ogół jednak region postrzegany jest jako obszar posiadający wyróżniającą go przeszłość (...)”⁸, co w przypadku powojennej Ziemi Lubuskiej będzie dyskusyjne. Wobec wielu dostępnych definicji na potrzeby niniejszych rozważań przyjmujemy bodaj najszerszą i najbardziej uniwersalną zakładającą, że regionem jest obszar, który jest wyróżniany ze względu na określone cechy⁹. Wyznaczając elementy, które uzasadniają wyodrębnienie regionu D. Schmiechen-Ackermann i T. Schaarschmidt zwracają uwagę, że regiony nie są konstrukcjami statecznymi, ale podlegają ciągłym procesom powodującym, że mogą zarówno znikać, jak i pojawiać się, ale także – co istotne w omawianym przeze mnie przypadku – można na nowo „wymyślić stary region”¹⁰.

Sam proces conceptualizacji regionu opiera się na trzech elementach: czasie, miejscu i społeczności zamieszkującej dane terytorium¹¹. Regiony mogą być definiowane także na podstawie historycznych mitów lub odgórnych decyzji politycznych, jednak zawsze muszą opierać swoją odrębność jako jednostka na wspólnych dla danego terytorium podstawach historycznych i lokalnych tradycjach¹². W przypadku Ziemi Lubuskiej po II wojnie światowej możemy mówić o odgórnym zagospodarowaniu administracyjnym terenów przyłączonych do Polski. Za historyczne podstawy w jej przypadku odpowiadał w początkowym okresie właśnie Instytut Zachodni. Z racji tego, że powstawanie regionów to proces, a jego powodzenie można ocenić wyłącznie z perspektywy czasu, kwestię istnienia bądź nieistnienia regionu lubuskiego pozostawiam w tych rozważaniach na uboczu, skupiając się na pierwszym etapie budowania nowej konstrukcji, jaką była Ziemia Lubuska.

⁷ M. Hroch, *Regional Memory: Reflections on the Role of History in (Re)Constructing Regional Identity*, w: *Frontiers, Regions and Identities in Europe – (Thematic work group. 5. Frontiers and identities; 4)*, red. S. G. Ellis, R. Eßer, J. Berdah, M. Reznik, Pisa 2009, s. 3.

⁸ H. Samsonowicz, *Historia regionalna*, w: *Małopolska. Regiony. Regionalizmy. Male ojczyzny*, t. 13, red. Z. Noga, Kraków 2011, s. 11-13.

⁹ M. Kulesza, *Rozważania na temat regionu geograficzno-historycznego*, w: „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, tom 3 (2014), s. 28; *ibidem*. Obszerny przegląd stanowisk dot. definicji regionu historycznego, s. 33-44.

¹⁰ D. Schmiechen-Ackermann, T. Schaarschmidt, *Regionen als Bezugsgröße in Diktaturen und Demokratien*, w: *Regionalismus und Regionalisierungen in Diktaturen und Demokratien des 20. Jahrhunderts*, COMPARATIV 13 (2003), Heft 1, red. D. Schmiechen-Ackermann, P. Behrens, F. Hadler, T. Schaarschmidt, Leipzig 2003, s. 9-10.

¹¹ M. Nowacki, *Strukturalna koncepcja regionu historycznego Jerzego Topolskiego. Szkic problematyki*, w: *Historia. Kultura. Muzeum*, red. A. Maksymowicz, Zielona Góra 2012, s. 46-47.

¹² M. Hroch, *op. cit.*, s. 4.

Temat określenia tego nowego regionu był już przedmiotem zainteresowań historyków. Badania nad procesami, które miały wpłynąć na skonstruowanie Ziemi Lubuskiej prowadziła K. Hinrichsen, starając się przeanalizować motywy i podejmowane w tym kierunku inicjatywy¹³. Jej praca, oparta na szerokiej kwerendzie archiwalnej, skupia się na zagadnieniu ogólniejszym. Oczywiście Hinrichsen dostrzega znaczącą rolę IZ, jednak nie korzystała z materiałów dotyczących tej instytucji i nie badała jej wpływu na kształtowane pojęcie. Drobiazgowo temat kształtowania się nowej jednostki poruszył D. Rymar, analizując pierwszy etap powstawania administracji na Ziemi Lubuskiej¹⁴. Tekst ten jest cennym źródłem faktograficznym pierwszego i skomplikowanego etapu kształtowania się władz regionalnych i ich zasięgu na Ziemiach Odzyskanych, dotyczy jednak sytuacji instytucjonalnego zagospodarowania nowych ziem. W zakresie konstrukcji regionów historycznych, materiał porównawczy i pokaźny przegląd aktualnych koncepcji i metod stanowi praca zbiorowa *Regionalität als historische Kategorie*¹⁵. Sam Instytut Zachodni doczekał się kilku opracowań własnej historii¹⁶, a także wydań materiałów źródłowych¹⁷, które dostarczają jednostronnego, lecz obszernego materiału badawczego. Warto zaznaczyć, że IZ już w 1955 r. dostrzegał potrzebę bilansu i podkreślenia swojego wkładu w badania nad Ziemią Lubuską właśnie¹⁸. Z zupełnie innej perspektywy dokonania IZ prezentuje M. Krzoska w biografii pierwszego dyrektora Instytutu Z. Wojciechowskiego¹⁹.

Przywołaną literaturę przedmiotu uzupełniają materiały źródłowe. Materiały dokumentujące pionierską pracę naukową po wojnie stanowią zbiór rozproszony. W interesującym nas zakresie bogaty, choć dotychczas niewykorzystany zbiór stanowi Archiwum Instytutu Zachodniego (AIZ), którego drobny wycinek jest także opublikowany²⁰. Z materiałów niepublikowanych analizie zostały poddane w szczególności protokoły walnych zebrań członków z lat 1946-1948, ekspertyzy i opinie pracowników dotyczące Ziemi Zachodnich sporządzane w latach 1948-1960, informa-

¹³ K. Hinrichsen, *Die Erfindung der Ziemia Lubuska. Konstruktion und Aneignung einer polnischen Region 1945-1975*, Göttingen 2017.

¹⁴ D. Rymar, *Ukształtowanie się Ziemi Lubuskiej jako jednostki administracyjnej w świetle sprawozdań pełnomocników rządu (luty – lipiec 1945)*, w: „Rocznik Lubuski” t. 31, cz. 2, Zielona Góra 2005.

¹⁵ *Regionalität als historische Kategorie. Ostmitteleuropäische Perspektiven*, red. S. Jagodzinski, A. Kmak-Pamirska, M. Reznik, Osnabrück 2019.

¹⁶ A. Czubiński, *Instytut Zachodni (1944-1986)*, Poznań 1987; *Instytut Zachodni. 50 lat*, Poznań 1994; Z. Mazur, *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego*, Poznań 2002; B. Piotrowski, *Dorobek naukowy Instytutu Zachodniego*, „Przegląd Zachodni”, 2004, nr 2;

¹⁷ A. Pietrowicz, *Organizacja „Ojczyzna” 1939-1945*, w: red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, „Ojczyzna” 1939-1945. Dokumenty. Wspomnienia. Publicystyka, Poznań 2004, *Instytut Zachodni w dokumentach*, wybór i oprac. A. Choniawko, Z. Mazur, Poznań 2006.

¹⁸ S. Zajchowska, *Osiągnięcia nauki polskiej w zakresie badań nad Ziemią Lubuską*, „Przegląd Zachodni” nr 11-12, 1954; M. Szczaniecki, *Wkład Instytutu Zachodniego w badania nad Ziemią Lubuską i jej dziejami*, „Przegląd Zachodni” nr 3-4, 1955.

¹⁹ M. Krzoska, *Für ein Polen an Oder und Ostsee. Zygmunt Wojciechowski (1900-1955) als Historiker und Publizist*, Osnabrück 2003 (szczególnie rozdział 9).

²⁰ *Instytut Zachodni w...*

cje ogólne dotyczące działalności IZ w latach 1945-1952 oraz działalność oddziałów i stacji naukowych IZ w Krakowie, Lesznie, Opolu, Szczecinie, Warszawie i Toruniu. Analiza tego materiału pozwoliła wysunąć tezy dotyczące roli IZ w kreowaniu nowego regionu. Kwerenda archiwalna objęła także znajdujące się w Archiwum PAN materiały Michała Szczanieckiego, który był jednym z redaktorów pierwszej monografii Ziemi Lubuskiej²¹. Źródła do badań stanowiły nie tylko dokumenty, ale także publikowane materiały osób związanych lub reprezentujących Instytut. Na potrzeby niniejszego tekstu instytucja ta, jeśli nie zaznaczono inaczej, będzie traktowana jako podmiot zbiorowy, zakładając, że stanowisko wyrażone przez osoby z nim związane jest tożsame ze stanowiskiem tego środowiska. Poprzez środowisko IZ rozumiem nie tylko etatowych pracowników oraz członków, ale także osoby powiązane z prowadzonymi pracami, autorów i badaczy współpracujących w badaniach i redagowaniu materiałów. Uproszczenie to jest konieczne, ponieważ analiza poszczególnych postaci działających w ramach tego środowiska wymagałaby osobnych studiów, które powinny zakończyć się monografią i charakterystyką wewnętrznych stosunków, relacji i zachodzących w nich zmian.

W toku przeprowadzonych badań zmiany te było widać wyraźnie. Źródła nie pozwalają jednoznacznie wskazać, kto był pomysłodawcą wprowadzenia nazwy Ziemi Lubuskiej na określenie terenu między Pomorzem a Śląskiem, nie pozwalają też precyzyjnie wskazać momentu jej wprowadzenia. Według późniejszych relacji, propozycję miał zgłosić Z. Wojciechowski, co wydaje się bardzo prawdopodobne. Na autorstwo Wojciechowskiego przy tworzeniu nowego pojęcia Ziemi Lubuskiej wskazywała też po latach S. Zajchowska²². Co do umiejscowienia tej propozycji w czasie zachodzą większe trudności. Wiadomo, że sama nazwa została wprowadzona do korespondencji na pewno po 13 lutego a przed początkiem maja 1945 r. – czy była wcześniej dyskutowana między członkami Instytutu i jakie były pobudki skłaniające IZ do optowania za stworzeniem nowego regionu, w świetle dokumentów z tego okresu pozostaje niewiadomą. Wiadomym natomiast jest, że powstałe w tym okresie pojęcie stało się przyczynkiem do wykreowania nowego regionu, czemu część osób związanych z IZ skutecznie poświęciła kolejne lata. Wysiłki zmierzające do przekonania o odrębności i specyfice regionu, mające na celu odróżnienie go od Pomorza i Śląska przyniosły w końcu lat 40. w Instytucie nieoczekiwany efekt w postaci niezależności nowego regionu od Wielkopolski. Planowana zmiana administracyjna spowodowała reorientację stanowiska IZ i próbę dezawuowania Ziemi Lubuskiej do roli sztucznego tworu (*nota bene* stworzonego właśnie przez IZ). Przeprowadzone badania pozwalają zauważyć, że narracja o Ziemi Lubuskiej miała na celu świadome wykreowanie wrażenia o odrębności tego pasa Ziemi Odzyskanych oraz zachowanie wpływów środowiska poznańskiego na terenie pogranicza. Z analizy publikacji przywoływanych w dalszej części wynika, że część badaczy świadomie dystansowała się od przyjętej wiosną 1945 r. koncepcji, być może nie zgadzając się z ogólnie for-

²¹ *Ziemia Lubuska, Ziemie Staropolski*, t. III, red. M. Szczaniecki, S. Zajchowska, Poznań 1950.

²² S. Zajchowska, *Nad środkową Odrą i dolną Wartą*, Warszawa 1959, s. 5.

sowanym w tej sprawie stanowiskiem. Warto podkreślić, że mimo celowych działań zmierzających do wykreowania nowego regionu, w większości badanych źródeł dominuje naukowy charakter wywodów, daleki od publikacji propagandowych. D. Rymar jako powód wielkopolskiej ekspansji na zachód wskazuje „chęć zachowania przez elity wielkopolskie granicznego charakteru tego regionu w kontekście zmian granic państwowych”²³. Weryfikacja tej hipotezy jest dziś z oczywistych względów niemożliwa, więc pytanie o motywy wciąż pozostaje otwarte i niezwykle nurtujące. Niemniej Poznań, przynajmniej w pierwszym okresie, był postrzegany jako stolica Ziem Zachodnich.

STOLICA POLSKI ZACHODNIEJ

Ośrodek poznański, który przed wojną skupiał środowisko zajmujące się tematyką Ziem Zachodnich, kontynuował prace badawcze także w trakcie wojny. Już w 1940 r. konspiracyjna organizacja „Ojczyzna” powiązana z Delegaturą Rządu na Kraj, z której wywodził się powojenny Instytut Zachodni, uznała ustanowienie granicy na Odrze i Nysie jednym z głównych celów wojny dla Polski²⁴. Od tego momentu członkowie i osoby związane z „Ojczyzną” rozpoczęły działania mające na celu upowszechnienie wiedzy o ziemiach postulowanych wśród społeczeństwa oraz rozwinięcie badań, które miały być wykorzystane przy wysuwanych żądaniach granicznych. Aby pomóc w zagospodarowaniu tych terenów po zakończeniu wojny, „Ojczyzna” przygotowywała przyszłe kadry poprzez prowadzenie Uniwersytetu Ziem Zachodnich, Pedagogium Ziem Zachodnich czy Wyższe Kursy Dziennikarskie²⁵. Równoległe do działań podejmowanych przez „Ojczyznę”, od 1941 r. funkcjonowało kierowane przez Zygmunta Wojciechowskiego Studium Zachodnie oraz Sekcja Zachodnia Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu na Kraj, kierowana przez Edmunda Męclewskiego. Działania zapoczątkowane w latach wojennych zostały sfinalizowane powołaniem do życia Instytutu Zachodniego. Jego powstanie datowane jest na grudzień 1944 r., kiedy to w Milanówku pod Warszawą zebrał się przedstawiciele tych różnych, przenikających się formacji. Z tego okresu pochodzi pierwsza zachowana notatka dotycząca zasad organizacyjnych Instytutu Zachodniego²⁶. Instytut Zachodni ujawnił się przed rządem lubelskim 13 lutego 1945 r.²⁷ i od tego momentu jego działalność była nie tylko jawna, ale odegrała ogromną rolę w badaniach Ziem Odzyskanych. Działalność Instytutu Zachodniego była ściśle powiązana z realiami politycznymi oraz polską racją stanu, a Zbigniew Mazur przedstawiał go jako przykład „na niezwykłą symbiozę

²³ D. Rymar, *op. cit.*, s. 13.

²⁴ A. Pietrowicz, *op. cit.*, s. 10.

²⁵ *Ibidem.*

²⁶ *Pierwsza zachowana notatka dotycząca utworzenia Instytutu Zachodniego z grudnia 1944 r.*, w: *Instytut Zachodni w dokumentach...* s. 39-40.

²⁷ *Memoriał prof. Zygmunta Wojciechowskiego złożony na ręce premiera rządu „lubelskiego” Edwarda Osóbki-Morawskiego w dniu 13 lutego 1945 r.*, w: *ibidem*, s. 40-42.

nauki i polityki, jaka się dokonała na gruncie myśli zachodniej”²⁸. Politycznie użyteczna instytucja, dzięki zabiegom dyrektora zachowała w pierwszych latach działalności więcej swobody niż inne instytuty o podobnej specyfice²⁹. Jednym z pierwszych zadań stawianych przed IZ było naukowe „zagospodarowanie” Ziem Odzyskanych³⁰. W pierwszym okresie po wojnie (1945-1948) kluczowe w historiografii Ziem Zachodnich i Północnych były badania słowianoznawcze, podkreślające związki Ziem Odzyskanych z Polską.

W przypadku Ziemi Lubuskiej, problem związku obszaru z ziemiami polskimi i zmienności granic podkreślali już redaktorzy pierwszej jej monografii: „w przeciwieństwie do innych regionów Polski objętych cyklem 'Ziemie Staropolski' – Ziemia Lubuska była krajem niemal całkowicie zapomnianym, o granicach zmiennych, którym po 1945 roku nadano zupełnie nowy kształt, znacznie odbiegający od pierwotnego”³¹. Instytut Zachodni podjął się trudu uzasadnienia tej nazwy dla znacznie większego „odbiegającego od pierwotnego” obszaru. Jak już wskazywałam, mimo że tymczasowy podział administracyjny Ziem Odzyskanych nie zakładał istnienia jednostki administracyjnej na środkowym Nadodrzu, Instytut Zachodni, przygotowując projekt podziału administracyjnego Ziem Odzyskanych, zaproponował taką jednostkę pod nazwą Ziemi Lubuskiej. Co więcej jednostka ta miała podlegać województwu poznańskiemu³². Stało się tak na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 7 lipca 1945 r.³³. H. Szczegółą, *nota bene* badacz należący raczej do entuzjastów Ziemi Lubuskiej, podkreśla, że nowy podział wprowadził do obiegu „przypomnianą przez poznańskich uczonych nazwę Ziemi Lubuskiej”³⁴, mimo że w uchwale nie padają żadne nowe nazwy dla powiatów, które zmieniały swoich pełnomocników. Powiaty zaczęły być określane mianem Ziemi Lubuskiej dzięki popularyzacji jej przez IZ. Jednak pozostała to nazwa zwyczajowa, a obszar ten stał się naturalnym

²⁸ B. Piotrowski, *op. cit.*, s. 68., Z. Mazur, *Antenaci...*, s. 9.

²⁹ J. Hackmann wskazywał, że „ogólnie rzecz biorąc, merytoryczne ustępstwa Instytutu Zachodniego dla stalinizmu pozostały niewielkie”, a Instytut w dużym stopniu oparł się ingerencjom władzy w naukę, decydując się jedynie na formalne gesty. J. Hackmann, *Strukturen und Institutionen der polnischen Westforschung (1918-1960)*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropaforschung” 50 (2001), s. 252. Vide sprawa zwolnienia z cenzury, *ibidem*, s. 245, oraz M. Pospieszalski, *O różnych trudnościach wydawniczych w okresie PRL*, w: *Cenzura w PRL. Relacje historyków*, red. Z. Romek, Warszawa 2000, s. 169-181.

³⁰ B. Piotrowski, *op. cit.* s. 37.

³¹ D. Dolański, *Ewolucja regionalnej historiografii na środkowym Nadodrzu po 1945 roku*, w: „Rocznik Lubuski” t. 32, cz. 1, 2006, s. 52.

³² *Pismo dyrektora IZ prof. Zygmunta Wojciechowskiego z 14 maja 1945 r. do wojewody Feliksa Widy-Wirskiego z propozycją włączenia Ziemi Lubuskiej do województwa poznańskiego*, w: *Instytut Zachodni w dokumentach...*, s. 50, *Pismo dyrektora IZ prof. Zygmunta Wojciechowskiego z 22 czerwca 1945 r. do Biura Ziem Zachodnich w sprawie przyłączenia Ziemi Lubuskiej do województwa poznańskiego*, *ibidem*, s. 51-52.

³³ Uchwała Rady Ministrów z dnia 7 lipca 1945 r. w sprawie wyłączenia z Okręgów Pomorze Zachodnie, Mazurskiego (Prusy Wschodnie) i Śląsk Dolny niektórych powiatów i przyznania na terenie tychże powiatów wojewodom: Gdańskiemu, Białostockiemu, Pomorskiemu i Poznańskiemu uprawnień Pełnomocników Okręgowych Rządu R. P., w: „Monitor Polski” 1945, nr 29, poz. 77.

³⁴ H. Szczegółą, *op. cit.*, s. 44.

przedłużeniem Wielkopolski na zachód, aż do reformy administracyjnej z 1950 r., kiedy stworzono autonomiczne względem Wielkopolski województwo zielonogórskie. Okres przynależności administracyjnej Ziemi Lubuskiej do województwa poznańskiego jest jednocześnie okresem najintensywniejszej pracy nad historią i konstruowaniem tego regionu przez IZ.

ŚREDNIOWIECZNA ZIEMIA LUBUSKA

Ziemia Lubuska to dziś dla wielu sztucznie wykreowany region³⁵. Mówiąc o niej należy jednak zdawać sobie sprawę, że średniowieczna ziemia lubuska i współczesna Ziemia Lubuska stanowią zupełnie różną przestrzeń geograficzną. Nazwa, którą Instytut Zachodni zaproponował i forswował na określenie terenu Ziem Odzyskanych między Pomorzem a Śląskiem zaczerpnięta została od średniowiecznej ziemi, której historia w satysfakcjonujący sposób korespondowała z zawiązującym się mitem prastarych ziem piastowskich. Słowiański gród Lubusz pochodzi z VII-VIII w. Przynależność ziemi lubuskiej przed pokojem w Budziszynie nie jest klarowna, jednak z całą pewnością po 1018 r. wchodziła ona w skład władztwa Bolesława Chrobrego. W dalszym czasie niejasna, choć prawdopodobna, jest przynależność tej ziemi przy podziale z 1102 r. między Zbigniewa i Bolesława Krzywoustego, wiadomo jednak, że w 1109 r. Henryk V odebrał gród Bolesławowi Krzywoustemu³⁶. Ważnym i często przywoływanym w kontekście powojennej Ziemi Lubuskiej wydarzeniem jest erygowanie biskupstwa lubuskiego, które nastąpiło za sprawą Bolesława Krzywoustego w 1124 r., po opanowaniu przez niego ziem na zachód od Odry³⁷. Lubusz wybrany na stolicę biskupstwa był grodem położonym centralnie (Bolesław Krzywousty planował dalszą ekspansję na zachód) i dobrze prosperującym ośrodkiem handlowym³⁸. W literaturze przedmiotu trwają spory co do przynależności ziemi lubuskiej do dzielnic wielkopolskiej lub śląskiej w okresie rozbitcia dzielnicowego³⁹. W 1226 r. to Henryk I Brodaty nadał Lubuszowi prawa miejskie. Jednak w wyniku walk między książętami śląskimi w 1249 r. nastąpiła trwała utrata ziemi lubuskiej na rzecz Brandenburczyków (margrabiów Miśni i arcybiskupa magdeburgskiego). Z tego okresu pochodzi pierwsze znane opisanie granic terytorium ziemi lubuskiej, która od tego czasu stanowić będzie część państwa brandenburskiego i niemieckiego aż do 1945 r.⁴⁰

³⁵ *Vide* O. Kiec, *op. cit.*, s. 199.

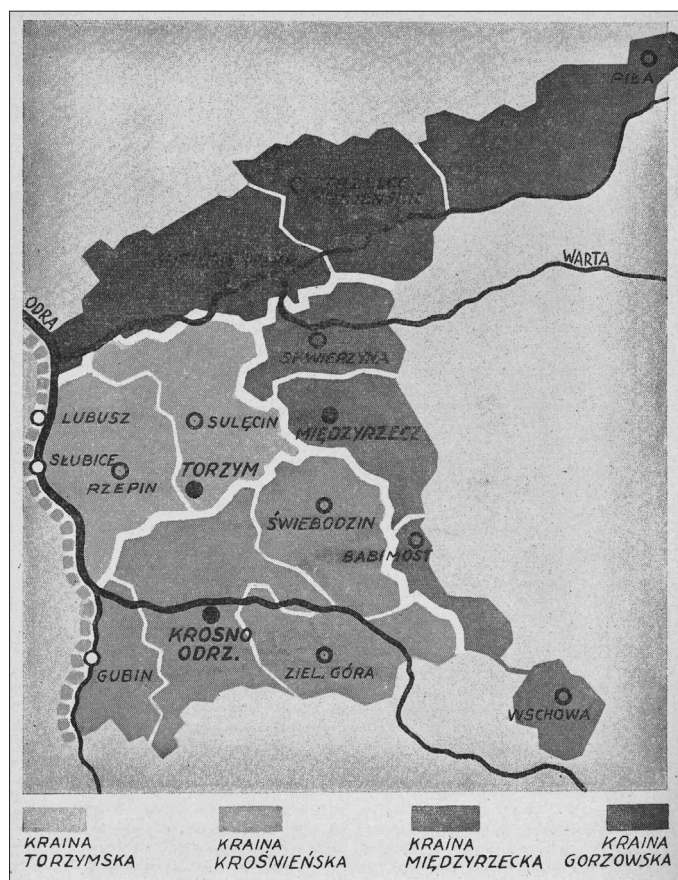
³⁶ Na temat przynależności ziemi lubuskiej w monarchii piastowskiej zob. G. Labuda, *Przynależność terytorialna Ziemi Lubuskiej w XII i XIII wieku*, Roczniki Historyczne 35, 1969, J. Spors, *Przynależność administracyjna ziem nad środkową Odrą i dolną Wartą w XII i I. połowie XIII w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka” 1, s. 3, 1986, E. Rymar, *Klucz do ziem polskich, czyli dzieje Ziemi Lubuskiej aż po jej utratę przez Piastów i ugruntowanie władzy margrabiów brandenburskich*, Gorzów Wielkopolski 2007.

³⁷ *Vide* K. Wasilkiewicz, *Templariusze i Joannici w biskupstwie lubuskim XIII – XVI w.*, Gniezno 2016, s. 30 *passim*. *Ibidem* rozległa literatura przedmiotu.

³⁸ *Ibidem*, E. Rozenkranz, *Geneza miasta Lubusza*, „Przegląd Zachodni” 9/12, 1953, s. 278-309.

³⁹ Szczegółowy przegląd i krytyka hipotez *vide* E. Rymar, *op. cit.*, s. 31-37.

⁴⁰ Dokument Rogatki z 20 kwietnia 1249 r. E. Rymar, *Klucz...*, s. 77-89.



Źródło: *Od redakcji, w: Ziemia Lubuska*, pod red. M. Szanieckiego, S. Zajchowskiej, Poznań 1950, s. 6.

Wszystkie wczesnośredniowieczne momenty historyczne można w łatwy sposób powiązać z „polską” i piastowską przeszłością ziemi lubuskiej i wykazać jej związek z Macierzą. Problemem jednak był fakt, że historyczna ziemia lubuska znajdowała się po obu stronach Odry, a jej stolica pozostała po 1945 r. po stronie niemieckiej (zob. mapa).

INSTYTUT ZACHODNI JAKO KONSTRUKTOR

W badaniach utarło się, że pierwszy raz Ziemia Lubuska w powojennym pojęciu została użyta przez Marię Kielczewską i Andrzeja Grodka w przygotowanej jeszcze w trakcie wojny pracy *Odra-Nisa najlepsza granica Polski*⁴¹. Warto zwrócić uwagę,

⁴¹ Była to pierwsza praca opublikowana przez Instytut Zachodni. Taki pogląd zapoczątkowała praca B. Krygowski, S. Zajchowska, *Ziemia Lubuska. Opis geograficzny i gospodarczy*, Poznań 1946, s. 7;

jak autorzy charakteryzują tereny zachodnie: „Ziemie położone na wschód od granicznej linii Odry – Nisy(!), stanowiące część polskiego terytorium geograficznego, dzielą się na trzy różne krainy: Pomorze, Ziemię Lubuską i Śląsk”. Jednak kilka stron dalej opisując ten sam teren wskazują, że „Ziemią nadodrzańską jest w pierwszym rzędzie Wielkopolska, kraina Warty, głównego dopływu Odry⁴²”, a dalej opisując zależności gospodarcze odwołują się do Nadodrza, do którego zaliczają: Śląsk, Pomorze i... wschodnią Brandenburgię⁴³! Ta onomastyczna niespójność i brak definicji obszaru określanego tą nazwą, podaje w wątpliwość świadome działanie na rzecz przedmiotu naszego zainteresowania, a wskazuje bardziej na średniowieczną ziemię lubuską. Teza ta wydaje się być błędna także dlatego, że wspomniana „Ziemia Lubuska”, scharakteryzowana jest jako region mały, którego stolicą jest Lubusz. W przywoływanym już wyżej memoriale dyrektora Wojciechowskiego, który określał dotychczasowy obszar prac badawczych oraz dokonania IZ, wymienione zostały tylko tematy związane z dziejami Śląska, Pomorza Zachodniego, Gdańska, Prus Wschodnich⁴⁴. Nie odniesiono się w nim w żaden sposób do Ziemi Lubuskiej, co pozwala przyjąć, że na tym etapie Ziemia Lubuska w swoim nowym kształcie nie była jeszcze przedmiotem zainteresowania. O. Kiec upatruje jednak w tej publikacji pierwszą jaskółkę zwiastującą nie tylko krystalizowanie się koncepcji Ziemi Lubuskiej jako nowego regionu, ale także jako subregionu Wielkopolski⁴⁵. D. Rymar jako pierwsze publiczne przedstawienie nowej nazwy i sformułowanie stanowiska w sprawie regionu wskazuje na wywiad, jakiego udzielił Z. Wojciechowski 11 czerwca 1945 r.⁴⁶, co wydaje się bardziej prawdopodobne. Od tego czasu publikacje o Ziemi Lubuskiej stają się coraz popularniejsze, a wprowadzenie średniowiecznej nazwy na nowy obszar uzasadniają autorzy pierwszej i jak dotąd jedynej takiej monografii Ziemi Lubuskiej:

„W nowym podziale administracyjnym [z 1945 r. – MD] prawobrzeżna część dawnej Ziemi Lubuskiej wraz z sąsiadującymi powiatami Śląska od południa, Nowej Marchii od północy, a częściowo Wielkopolski (dawn. tzw. Marchii Granicznej, czyli Pogranicza) od wschodu – weszła w skład województwa poznańskiego. Zaistniała konieczność objęcia wspólną nazwą wszystkich tych powiatów ziem zachodnich. Historycy przypomnieli sobie wówczas nazwę Ziemi Lubuskiej. I jakkolwiek gród, który dał jej początek, leży po lewej stronie Odry, to jednak tradycja i ważność jej w przeszłości była dla Polski tak wielka, że nie zawahano się nazwą tą objąć również sąsiadujące powiaty. W średniowieczu Ziemia Lubuska stanowiła pas ziemi łączący Wielkopolskę od zachodu z Odrą. W ciągu wieków granica Wielkopolski cofnęła się, a jej przedpole nadodrzańskie

współcześnie prezentują to stanowisko m. in. A. Toczewski, *Historia Ziemi Lubuskiej: krótki zarys dawnych dziejów*, Zielona Góra 2012; M. Tureczk, *Ziemia Lubuska na Środkowym Nadodrzu*, w: M. Tureczek, *Ziemia Lubuska. Społeczny wymiar dialogu o przeszłości tożsamości*, Międzyrzecz-Wschowa-Zielona Góra 2014, s. 75; K. Hinrichsen, *op. cit.* s. 54.

⁴² M. Kielczewska, A. Grodek, *Odra-Nisa. Najlepsza granica Polski*, Poznań 1945, s. 14.

⁴³ *Ibidem*, s. 59.

⁴⁴ *Memorial prof. Zygmunta Wojciechowskiego...*, s. 41.

⁴⁵ O. Kiec, *Od Marchii Wschodniej (Ostmark) do Ziemi Lubuskiej. Kilka uwag o konstruowaniu regionu i regionalnej polityki pamięci*, w: *Ziemia Lubuska. Rozważania o historii i tożsamości regionu*, red. T. Nodzyński, M. Tureczek, J. Zięba, Zielona Góra 2014, s. 37-38.

⁴⁶ „Głos Wielkopolski” 1945, nr 103, s. 3; D. Rymar, *op. cit.*, s. 14.

rozszerzyło się ku wschodowi, północy i południowi. Podobnie jak w średniowieczu tak i dziś Ziemia Lubuska, choć w zmienionym przez wieki kształcie, stanowi obszar łączący Wielkopolskę z Odrą.⁴⁷

Kwestia pozostała pod znakiem zapytania, chociażby ze względu na to, że nie wszyscy ze środowiska IZ bez wahania posługiwali się nowym pojęciem Ziemi Lubuskiej. Najdłużej opierającą się grupą pozostali geografowie, którzy między Pomorzem a Śląskiem wspominają raczej o Wielkopolsce w zasięgu Warty i Noteci⁴⁸. Mimo to, prace nad badaniem i opracowaniem zagadnienia Ziemi Lubuskiej pojawiały się także u geografów. Wśród prac sekcji geograficznej w 1946 r. podkreślano sprawy dotyczące Ziemi Lubuskiej, m.in. wydaną drukiem pracę Krygowskiego i Zajchowskiej dotyczącą Ziemi Lubuskiej, a opisaną jako „będącą obszernym opisem geograficzno-gospodarczym 14 powiatów Ziemi Zachodnich, wchodzących obecnie w skład województwa poznańskiego”⁴⁹. W pierwszym rozdziale wspomnianej pracy autorzy pokusili się o wyjaśnienie współczesnego pojęcia Ziemi Lubuskiej, wskazując na „pewne skrupuły”, które z jej stosowaniem się wiążą:

„Mimo jednakże tych pewnych skrupułów, które niewątpliwie nasuwają się przy dyskusowaniu nazwy: Ziemia Lubuskiej, nazwę tę podtrzymujemy choćby dla tej racji, że każdą tradycję, która ostała się w prochach ziem naszych praojców, należy z całym pietyzmem zachować i uszanować jako to, co w tej strasznej tysiącletniej zawierusze uszło szczęśliwie zagładzie, a co dla nas jest bezcenne i święte”⁵⁰.

Oddziały IZ były równie sceptyczne. Szczegółowiej zaprezentowane stanowisko krakowskiego oddziału IZ pozwala zakładać, że nowa Ziemia Lubuska jest jedynie poznańską koncepcją. Środowisko krakowskie, pochylając się nad zagadnieniem Ziemi Odzyskanych nie używa lub neguje nazwę Ziemia Lubuska⁵¹.

Nieco bardziej przychylnie i regionotwórcze stanowisko prezentowała sekcja onomastyczna, która w 1946 r. skupiła się na nazwach miejscowych na Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim⁵². Ministerstwo Administracji Publicznej powołało Komisję Ustalania Nazw Miejscowych, gdzie mimo sprzeciwu środowiska krakowskiego, reprezentanci IZ wywalczyli „uznanie i poszanowanie” dla dotychczasowych prac oraz zapewnili „*via ficti*” stanowisko państwowej komisji ustalania nazw miejscowości dla regionu Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego w granicach administracyjnych

⁴⁷ Od redakcji, w: *Ziemia Lubuska...*, s. 5.

⁴⁸ Por. M. Kielczewska, *O lewy brzeg Odry*, „Przegląd Zachodni” 1945, nr 2-3; *O lewy brzeg Odry*, oprac. M. Kielczewska, M(!L.) Gluck i Z. Kaczmarczyk, pod red. Z. Wojciechowskiego, Poznań 1946, s. 17.

⁴⁹ AIZ, sygn. 001/01, Protokoły walnych zebrań członków IZ 1946-1948, bp, Sprawozdanie sekcji Geograficznej IZ O.T. za rok 1946, wersja II; B. Krygowski, S. Zajchowska, *op. cit.*

⁵⁰ *Ibidem*, s.10.

⁵¹ Np. A. Kutrzebianka, *Kraków wobec zagadnień zachodnich*, „Przegląd Zachodni” nr 6, 1946, s. 572.

⁵² Poza drobnym wyjątkiem, kiedy K. Kolańczyk opisuje prace sekcji onomastycznej nad środkowym Przodrzedem „zwane popularnie, a częściowo tylko słusznie Ziemią Lubuską”.

wraz z powiatem lęborskim⁵³. Sekcja Onomastyczna IZ pracowała zdecydowanie szybciej niż komisja główna, czego następstwem była swego rodzaju samowola. Sekcja wysyłała swoje propozycje w teren przed zatwierdzeniem ich przez Komisję Ustalania Nazw Miejscowych przy Ministerstwie Administracji Publicznej, a wojewodowie (poznański dla Ziemi Lubuskiej i szczeciński dla Pomorza Zachodniego) ogłaszali je w swoich dziennikach urzędowych jako tymczasowe⁵⁴. W 1947 r. IZ wydał drukiem prace ww. komisji jako *Skorowidz miejscowości Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej*. W 1946 r. Sekcja Onomastyczna IZ we współpracy z Sekcją Geograficzną IZ opracowały mapę Ziemi Lubuskiej⁵⁵, która po raz pierwszy prezentowała nowo wprowadzone nazewnictwo dla wszystkich gmin Ziemi Lubuskiej⁵⁶.

Działania podejmowane przez poszczególne sekcje wpisują się w przyjęte na początku stanowisko, że Ziemia Lubuska musi widocznie odróżniać się od Pomorza i Śląska, ale jednocześnie należy uwypuklić jej nierozzerwalny związek z Wielkopolską. Powodowało to pewien dysonans, także nazewniczy, gdyż nierzadko Ziemia Lubuska pojawiała się pod nazwą lub z podtytułem zachodniej Wielkopolski. Jeszcze w 1946 r. przy formułowaniu np. tematyki „Przeglądu Zachodniego” czy zainteresowań badawczych, a nawet porządkowaniu biblioteki Ziemi Lubuska była wymieniana wspólnie z Wielkopolską, ale jednak wyodrębniona od pozostałych Ziem Odzyskanych⁵⁷.

W pierwszych badaniach Ziem Odzyskanych istotną rolę odegrały zorganizowane w Instytucie Zachodnim wyprawy terenowe, których pokłosiem były monografie konkretnych regionów. We wstępie do monografii otwierającej serię jasno wyrażony był cel publikacji, którym było „stworzenie przeświadczenia i przekonania, że wróciliśmy na szlak naszych starych ziem macierzystych”⁵⁸. Prace nad Ziemią Lubuską były tym trudniejsze, że jak słusznie zauważyli redaktorzy tomu, zadanie to nie miało za sobą tradycji. Według nich „Nie budził on [teren – MD] zainteresowań uczonych niemieckich, nie zajmowali się nim dotąd uczeni polscy. Kraj niewielki, o zmiennych granicach, nie należący prawdziwie ani do Wielkopolski, ani do Brandenburgii, ani do Śląska, ani do Pomorza, uległ całkowitemu niemal zapomnieniu.”⁵⁹ Gwoli ścisłości warto przypomnieć, że pionierski charakter podejmowanej przez nich pracy wynikał głównie z nowego wytyczenia granic regionu, gdyż badania nad częściami składowy-

⁵³ Sprawozdanie z działalności sekcji Onomastycznej IZ w roku 1946, Archiwum Instytutu Zachodniego (dalej: AIZ), sygn. 001/01, b. p.

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ Mapa została opublikowana z podtytułem „Wielkopolska Zachodnia”.

⁵⁶ Sprawozdanie sekcji Geograficznej IZ O.T. za rok 1946, wersja II, AIZ, sygn. 001/01, b. p.

⁵⁷ Sprawozdanie z działalności „Przeglądu Zachodniego” w czasie od 1.I.1946 r. – 1.III.1947 r., AIZ, sygn. 001/01, b. p. Jako pkt. 4 tematów, wokół których skupia się pismo wymieniano Wielkopolskę i Ziemię Lubuską; Sprawozdanie z działalności biblioteki Instytutu za rok 1946, AIZ, sygn. 001/01, b. p., księgozbiór po pastorzce Wilhelmie Bickerichu z Leszna również posiadał wyodrębnioną kategorię Wielkopolska i Ziemia Lubuska. W materiałach publikowanych patrz *Ziemia Lubuska...*, s. 14.

⁵⁸ Z. Wojciechowski, Słowo wstępne, w: *Dolny Śląsk*, t. 1, Ziemie Staropolski, Poznań 1948, s. 10.

⁵⁹ Od redakcji, w: *Ziemia Lubuska*, Ziemie Staropolski, tom III, Poznań 1950, s. 7.

mi trwały we właściwych po temu nurtach badań⁶⁰. Samą wyprawę na Ziemię Lubuską po latach wspominał Michał Szczaniecki w sprawozdaniu z wyprawy (datowanym na 1947 r., ale spisany zdecydowanie później)⁶¹. Co ciekawe, wspominał, że już w Milanówku, myśląc o powołaniu IZ, obejmowano swymi planami przyszłe badania nad ziemią po Odrę i Nysę, czyli teren historycznej ziemi lubuskiej⁶². Byłoby to zgodne z koncepcją ziem macierzystych Polski, w której Wojciechowski przed wojną również uwzględniał historyczną ziemię lubuską. Nie wskazał na różnicę między wspomnianą na początku historyczną ziemią lubuską a Ziemią Lubuską, którą odwiedził w 1947 r., zostawiając wrażenie, że mówimy o tym samym obszarze, który nie przeszedł znaczących przeobrażeń. W roku wydania monografii o Ziemi Lubuskiej w cyklu Ziemie Staropolski jej zaplanowany przez IZ kształt i przynależność administracyjna uległa zmianie, stając się samodzielną jednostką.

MIĘDZY DEKONSTRUKCJĄ, NEGACJĄ A OBOJĘTNOŚCIĄ

Jak słusznie zauważa M. Hroch, granice regionów, zwłaszcza regionów niehistorycznych, były i są płynne, nierzadko określone jedynie w stopniu ogólnym, nawiązującym nazwą do regionów historycznych⁶³. Granice regionów nierzadko też podlegają modyfikacjom ze względu na pojawienie się nowych kryteriów podziału danego obszaru⁶⁴. Dokładnie taka sytuacja dotknęła Ziemię Lubuską w 1950 r. Granice wyznaczone w 1945 r., historycznie zarysowane i uzasadnione przez IZ, zostały dostosowane do bieżącej sytuacji politycznej. Z Ziemi Lubuskiej, czyli 14 odzyskanych powiatów przyłączonych do Wielkopolski, odłączono powiaty północne (trzcianecki i pilski) i przyłączono powiaty południowe (głogowski, kożuchowski, nowosolski, szprotawski, żagański i żarski), dotychczas wchodzące w skład województwa wrocławskiego.

Już w lutym 1948 r. odbyły się w IZ dwie konferencje z udziałem wojewody poznańskiego Szlępczyńskiego w sprawie pozostawienia Ziemi Lubuskiej w ramach administracyjnych województwa poznańskiego. Na pierwszej z nich ustalono, że przedstawiciele IZ (Kaczmarczyk, Zajchowska, Tuchołka), opracują memorandum za pozostawieniem Ziemi Lubuskiej⁶⁵. Opracowano 17 punktów, które miały być podstawą do przygotowywanego dokumentu. Samo memorandum liczyło 13 stron

⁶⁰ Por. O. Breitenbach, *Das Land Lebus unter den Piasten*, Fürstenwalde 1890; P. v. Niessen, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung. Von ältester Zeit bis zum Aussterben der Askanier*, Landsberg 1905; *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, red. S. Kutrzeba, Kraków 1933.

⁶¹ Z ekspedycją naukową Instytutu Zachodniego na Ziemię Lubuskiej w 1947 r., Sprawozdanie 1947 r., Archiwum PAN, Materiały Michała Szczanieckiego, III-246/15, mnp.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ M. Hroch, *op. cit.*, s. 11.

⁶⁴ *Loc. cit.*

⁶⁵ Konferencja w sprawie pozostawienia Ziemi Lubuskiej w ramach administracyjnych województwa poznańskiego z 21 lutego 1948 r., AIZ, sygn.061/02, b. p.

maszynopisu i przywoływało argumenty niemal ze wszystkich dziedzin życia⁶⁶. Ziemia Lubuska jest w nim przedstawiana jako naturalne przedłużenie Wielkopolski ku zachodowi, która jednocześnie stanowi dla niej „jednostkę geograficzną wyższego rzędu”. Po argumentach dotyczących warunków naturalnych, następuje opis sieci kolejowej, która „przemawia przeciw odłączeniu Ziemi Lubuskiej od województwa poznańskiego”. Kolejno wysuwane są argumenty bezpieczeństwa granicy państwowej (Ziemia Lubuska ze względu na swoje strategiczne położenie wymaga szczególnej opieki, a „w całej pełni może opiekę tę zapewnić tylko bogaty w ludzi i doświadczenia ośrodek poznański”) oraz ściśle związaną z nim narrację historyczną („Jednoczenie państwa polskiego przez Piastów w X w. zaczęło się od zajęcia i związania Wielkopolski z Ziemią Lubuską (...) utrata Ziemi Lubuskiej dokonała się na skutek zerwania kontaktu tej ziemi z Wielkopolską (...)”). Po odwołaniu się do argumentów typowych dla dotychczas prowadzonej narracji, pojawiają się argumenty bardziej pragmatyczne, jak kwestia finansowania i karłowatości Ziemi Lubuskiej jako odrębnego województwa. Przyłączenie do województwa poznańskiego „miało [dotychczas] wybitnie korzystny wpływ na jego rozwój gospodarczy, cywilizacyjny i kulturalny”, np. poprzez promieniowanie wielkopolskiej kultury rolnej na konserwatywnych i o niskim poziomie umiejętności rolniczych gospodarzy zza Buga. Argumentem staje się także kwestia granicy – z jednej strony pozostawienie Ziemi Lubuskiej przy Wielkopolsce ma zatrzeć granicę z 1939 r., z drugiej jej zatarcie ma mieć pewną wymowę na arenie międzynarodowej.

Oprócz działań na potrzeby *stricte* polityczne, Instytut działał w tym kierunku także na polu naukowym, chcąc scentralizować badania zachodnie pod swoim kierunkiem. Ośrodek poznański obejmował swoim zasięgiem teren znacznie większy i skupiał rozproszonych po kraju badaczy w swoich, raczej chętnie zakładanych oddziałach. Od 1945 r. trwały intensywne zabiegi stworzenia oddziału IZ w Szczecinie⁶⁷. Jedną z pierwszych powołana została placówka w Lesznie⁶⁸. Jednak do 1949 r. potrzeba stworzenia oddziału na Ziemi Lubuskiej nie była nawet rozważana. 14 stycznia 1949 r. Ekspozytura Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wielkopolskim zwróciła się do IZ o utworzenie na Ziemi Lubuskiej badawczego ośrodka terenowego⁶⁹. W piśmie nawiązywano do rozmów prowadzonych już przez wicewojewodę Floriana Kroenke oraz deklarowano chęć przekazania na ten cel pałacu wraz z przyległymi budynkami i ogrodem w Jarnatowie (powiat sulęciński). Dyrektor IZ

⁶⁶ Memoriał Instytutu Zachodniego w sprawie pozostawienia Ziemi Lubuskiej w granicach województwa poznańskiego opracowany przez prof. dr Zdzisława Kaczmarczyka, inż. Zbyszka Tuchołkę i mgr Stanisławę Zajchowską, AIZ, sygn.061/02, b. p.

⁶⁷ Zgłoszenie oddziału IZ w Szczecinie do zarządu miejskiego 7.11.1945 r., AIZ, sygn. 063/03, b. p.; Zaświadczenie o zarejestrowaniu IZ w Szczecinie zgodnie z wnioskiem z 20.II.1946 r., AIZ, sygn. 063/03, b. p.; Pismo do Prezydium WRN w Szczecinie z 12 listopada 1960 r. w sprawie powołania w Szczecinie Stacji Naukowej Instytutu Zachodniego, AIZ, sygn. 063/03, b. p.; Notatka z zebrania, na którym powołano szczecińską filię Instytutu Zachodniego w Poznaniu 11 XII 1987 r., AIZ, sygn. 063/03, b. p.

⁶⁸ Pismo do starostwa powiatowego w Lesznie z 6 sierpnia 1945 r., AIZ, sygn. 063/03, b. p.

⁶⁹ Pismo Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego Ekspozytury w Gorzowie Wielkopolskim do IZ z 14.01.1949 r., AIZ, sygn. 013/01, b. p.

dekretował pismo na Z. Kaczmarczyka i S. Zajchowską. Na zachowanym egzemplarzu możemy znaleźć jedynie adnotację „NIE”. Odpowiedź przesłana do Gorzowa była jednak bardziej rozbudowana. Kaczmarczyk grzecznie dziękując i doceniając starania, wskazał na ograniczone możliwości finansowe IZ oraz na dotychczasową, „wystarczającą obsługę naukową” Ziemi Lubuskiej przez centralnie położony Poznań⁷⁰.

Polemiki i dyskusje były zamieszczane również w „Przeglądzie Zachodnim” w 1948 r., a Instytut wyraźnie sprzeciwiał się planom usamodzielnienia Ziemi Lubuskiej, formułując oficjalne stanowisko w tej sprawie⁷¹. Artykuł dobitnie krytykował ukształtowane po wojnie pojęcie Ziemi Lubuskiej jako samodzielnej jednostki. Jednocześnie autorzy podkreślali związki historycznej ziemi lubuskiej z Wielkopolską, tłumacząc, że jej zajęcie przez margrabiów brandenburskich było spowodowane zerwaniem naturalnej więzi łączącej ją z Wielkopolską i przejęciem przez książąt śląskich. W całym wyrażonym tu stanowisku Ziemia Lubuska jest poprzedzona skrótem „tzw.”, podającym w wątpliwość istnienie takiego obszaru.

Próby dekonstrukcji podmiotowości po 1949 r. zostały zastąpione krytyką utrzymania nazwy w obliczu zmian administracyjnych. Odłączenie północno-zachodniej części dotychczasowej Ziemi Lubuskiej i przyłączenie ziem na południu stało się argumentem w pracach wykazujących bezzasadność jej istnienia. S. Zajchowska, która jeszcze w 1946 r. wskazywała na konieczność utrzymania nazwy Ziemi Lubuskiej ze względu na „tradycję zachowaną w prochach ziem naszych praojców”⁷², po zmianie administracyjnej słusznie podnosiła, że powstałe województwo zielonogórskie ma większość powiatów śląskich i argumentuje, że „dwa powiaty lubuskie na 18 ogółem nie mogą nadawać tonu całości”⁷³. Zresztą ośrodek poznański kontynuował kwestionowanie istnienia Ziemi Lubuskiej, poprzedzając ją wspomnianym już skrótem „tzw.”, umieszczając w cudzysłowie lub odwołując się wprost do zachodniej Wielkopolski⁷⁴. W obliczu zmiany retoryki, Instytut po kilku latach odniósł się także do jednego ze swoich sztandarowych dzieł o Ziemi Lubuskiej. W pracy *Województwo zielonogórskie. Monografia geograficzno-gospodarcza*, które jest pierwszą częścią serii mającej za zadanie ukazanie „w jeszcze pełniejszym świetle wyniki swych wieloletnich badań i zainteresowań tym terenem”⁷⁵, możemy znaleźć nawiązanie do wydanej w serii Ziemia Staropolski Ziemi Lubuskiej. Brak jest komentarzy do stosowanej nazwy, ale na kolejnych stronach mowa jest o województwie, względnie o środkowym nadodrzu. Znacząco podkreślane jest zróżnicowanie krain wchodzących w skład „stosunkowo

⁷⁰ Pismo Instytutu Zachodniego do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego Ekspozytury w Gorzowie Wielkopolskim z 20.01.1949 r., AIZ, sygn. 013/01, b. p.

⁷¹ Z. Kaczmarczyk, Z. Tucholka, S. Zajchowska, *Ziemia lubuska organiczną częścią Wielkopolski*, „Przegląd Zachodni” nr 1, 1948.

⁷² B. Krygowski, S. Zajchowska, *op. cit.*, s. 10.

⁷³ S. Zajchowska, *Nad...*, s. 6.

⁷⁴ Np. „dzisiejsza tzw. »Ziemia Lubuska«” S. Zajchowska, *Osiągnięcia...*, s. 339.

⁷⁵ *Województwo zielonogórskie. Monografia geograficzno-gospodarcza*, red. F. Barciński, B. Krygowski, S. Zajchowska, Poznań 1961r., Wstęp s. XIII.

małego” województwa (wyliczono 8), a w kontekście historycznym wskazywano, że „Woj. Zielonogórskie jest bowiem zlepkiem obszarów należących przez wieki do różnych krain i państw⁷⁶”.

Różne podejścia do problemu Ziemi Lubuskiej po 1950 r. obejmują także swoistą obojętność. Pomimo że IZ nie zaprzestał badań nad tym terenem i tematyką, Ziemia Lubuska w pracach IZ zanika. W 1953 r. instytut przechodził reorganizację, w trakcie której Z. Wojciechowski charakteryzując prace do jakich został powołany, wskazuje, że kończy Monografie Ziem Staropolski, a dalsze monograficzne rozpracowanie tematyki poszczególnych regionów Ziem Zachodnich będzie zdecentralizowane, bo inne badanie trzeba prowadzić nad Śląskiem, a inne nad Pomorzem⁷⁷. Tak jakby Ziemia Lubuska nigdy nie znajdowała się w kręgu zainteresowań placówki, nie znajdowała się na pograniczu, czy nie należała do Ziem Odzyskanych⁷⁸. Właściwie już w 1951 r. nazwa ta jakby nie istnieje w dotychczasowych pracach i planach IZ⁷⁹. Wątpliwości co do uznawania Ziemi Lubuskiej za odrębny region Ziem Odzyskanych nie zakończyły się wraz z kolejnymi reformami czy legitymizacją w postaci samodzielnego województwa nawiązującego do powojennej konstrukcji. Jeszcze współcześnie posługiwanie lub nieposługiwanie się tym pojęciem wymaga dodatkowych wyjaśnień czy uzupełnień⁸⁰.

PODSUMOWANIE

Historia jako nauka polegająca na interpretacji faktów historycznych dość często ulega przeobrażeniom i modyfikacjom. Dotyczy to zarówno historii narodowych, jak i regionalnych. Hroch wskazuje na ekstremalny przypadek, kiedy historia regionalna przeobraża się w historię narodową, ale na podobnych zasadach historia regionalna, w zależności od okoliczności, może ewoluować lub stać się częścią narodowej opowieści⁸¹. Ziemie Odzyskane stanowiły po II wojnie światowej jeden z filarów narodowej historii. Niewątpliwie stworzyło to sprzyjające warunki badawcze dla naukowców, gotowych podjąć te zagadnienia. Wypada zgodzić się z D. Dolańskim, że:

⁷⁶ *Ibidem*, s. 185.

⁷⁷ Prace te przejęły zakłady naukowe Instytutu Historii PAN, Zakład Dziejów Śląska i Zakład Dziejów Pomorza.

⁷⁸ *Memoriał Dyrektora IZ prof. Zygmunta Wojciechowskiego z 28 października 1953 r. w sprawach IZ*, w: *Instytut Zachodni w...*, s. 134.

⁷⁹ *Notatka Dyrektora IZ prof. Zygmunta Wojciechowskiego i prezesa Kuratorium IZ prof. Tadeusza Lehra-Splawińskiego z 9 lipca 1951 r. charakteryzująca położenie IZ*, w: *Instytut Zachodni w...*, s. 111-112.

⁸⁰ *Vide* B. Piotrowski, *op. cit.*, s. 40. „Pracownicy naukowcy i biblioteczno-administracyjnych wyjeżdżali na Dolny i Górny Śląsk, na ziemię Pomorza oraz Warmię i Mazury.” Co w przypisie opatrzone jest adnotacją „W obieg naukowy i urzędowy zarazem wprowadzono pojęcie Ziemi Lubuskiej jako przygranicznej z Niemcami i strategicznie ważnej.” Por. M. Tureczek, *op. cit.*

⁸¹ M. Hroch, *op. cit.*, *passim*.

„Zdecydowanie najbardziej podatnym gruntem dla uprawiania tak rozumianej historii było średniowiecze. Stąd też w pierwszych dziesięcioleciach powojennych historycy zajmujący się przeszłością Ziemi Zachodnich koncentrowali swoją uwagę na dziejach najdawniejszych, wskazując na przynależność tego obszaru do państwa pierwszych Piastów i akcentując związki z Polską w stuleciach następnych”⁸².

Ten podatny grunt został wykorzystany także przez badaczy poznańskich. Korzystając z dogodnych okoliczności Instytut Zachodni, na marginesie swoich, *nota bene* wartościowych badań, wykreował nowy region – Ziemię Lubuską, która miała pomóc zachować pograniczny charakter Wielkopolski. Przywołane źródła pokazały, że głównym zadaniem było wykazanie odrębności Ziemi Lubuskiej od Pomorza i Śląska, a jednocześnie ścisłego i nierozzerwalnego związku z Poznaniem i w pewnym sensie uzależnienie intelektualne od stolicy Wielkopolski⁸³.

Początkowo forsowana idea, znalazła się w odwrocie po, niekorzystniej z perspektywy Poznania, zmianie sytuacji politycznej i przeprowadzonych reformach. Zanegowanie dotychczasowych tez oraz odżegnanie się od pierwotnej koncepcji jest dostrzegalne w działalności IZ po 1950 r. Nasuwa się pytanie czy działania przeprowadzone przez środowisko Instytutu były na tyle skuteczne, że przeniknęły do realiów politycznych, czy może zwyciężył pragmatyzm i zmiana opierała się jedynie na przesłankach administracyjnych? Wobec braku źródeł pytanie to pozostanie otwarte. Odpowiedzieć możemy na pytanie o dalsze losy terenów nazwanych Ziemią Lubuską w badaniach IZ. Były i są one kontynuowane, jednak z innej perspektywy. Szczaniecki wskazał, że to właśnie wyprawa na Ziemię Lubuską pchnęła zainteresowania naukowe jej uczestników na te tereny⁸⁴. W przeciwieństwie do lat 1945-1948, po 1950 r. podkreślana była sztuczność regionu, pochodzenie nazwy i bardzo luźne nawiązanie do średniowiecznej ziemi lubuskiej. Z drugiej strony zauważyć możemy krytykę pojęcia, które jednak raz wprowadzone do obiegu naukowego, publicystycznego i politycznego, pozostało w nim do dnia dzisiejszego.

Mgr Małgorzata Dąbrowska, Instytut Zachodni, Poznań (dabrowska@iz.poznan.pl)

Słowa kluczowe: Ziemie Odzyskane, tworzenie regionów, Instytut Zachodni, Ziemia Lubuska

Keywords: Polish Western Territories, region building, Institute for Western Affairs, Lubusz Land

ABSTRACT

The article presents the role of the Institute for Western Affairs (Instytut Zachodni) in generating and publicizing the concept of the Lubusz Land after World War II as a new region of Poland. The concept originated in 1945-1948 and underpinned the creation of the new region,

⁸² D. Dolański, *op. cit.*, s. 53.

⁸³ „Samo położenie geograficzne Poznania w sercu nowej narodowej Polski decyduje już o jego roli. Stąd mają iść hasła, myśli, prace. Jakże wiele będzie musiał Poznań nauczyć, poprawić, uczynić!” R. Roński, *Zachód*, „Życie Literackie”, nr 1, 1945.

⁸⁴ *Z ekspedycją naukową...*

a task to which a number of scholars associated with the Institute devoted the first post-war years. The paper aims to define the stages of the construction of the concept of the Lubusz Land, as well as later attempts to deconstruct this idea. It is worth underscoring that immediately after World War II, the Institute for Western Affairs was responsible for furnishing the rationale of the Lubusz Land as a region of Poland.

The methodology of the present study relies predominantly on the genetic method and analysis of source materials from the Archives of the Institute for Western Affairs and the materials of M. Sczaniecki in the Archives of the Polish Academy of Sciences. Archival sources supplement the published materials of scholars associated with or representing the Institute, and in the latter case the philological method was employed. From a study of the documents it follows that taking advantage of favourable circumstances in 1945, the Institute for Western Affairs created a new region - Lubusz Land, which was to help preserve the borderland character of Greater Poland.

The cited sources reveal that the Institute's main task was to demonstrate the distinctness of the Lubusz Land from Pomerania and Silesia, and at the same time its close and inextricable connection to Poznań, in a sense also its intellectual dependence on the capital of Greater Poland. Although the concept was a top-down one, the administrative reform of 1950, seen as unfavourable from Poznań's perspective, led to a subsequent retreat from the original idea. In the activities of the Institute for Western Affairs after 1950 there is a marked tendency to negate previous theses and disclaim the concept of the Lubusz Land.